

## Wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 18 września 2015 r.

II Ka 358/15

Przewodniczący: Sędzia SO Jerzy Kozaczuk.

przy udziale Prokuratora Andrzeja Michalczuka.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny po rozpoznaniu w dniu 18 września 2015 r. sprawy H. K. (1) oskarżonej o przestępstwo z art. 216 § 1 k.k. i in. na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonej od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 2 marca 2015 r. sygn. akt II K 467/13 zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; zasądza od H. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa 140 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

### UZASADNIENIE

H. K. (1) została oskarżona o to, że:

I. w okresie od 1 września do 29 listopada 2012 r. w D. pow. (...) woj. (...) uporczywie nękała S. W. (1) i J. F. (1) w ten sposób, że wielokrotnie stosowała przemoc psychiczną poprzez wywoływanie niepokoju, ciągłe kontrolowanie, rozpowszechnianie fałszywych plotek, zakłócanie spokoju, przebywanie w pobliżu miejsca zamieszkania pokrzywdzonych, używanie słów wulgarnych i obelżywych, co u pokrzywdzonych wzbudziło uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyło ich prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.,

II. w dniu 20 lipca 2012 r. w miejscowości D. na terenie posesji przy ulicy (...) znieważała wielokrotnie J. F. (1) używając słów powszechnie uznanych za obelżywe: "kurwa", "kurwa jebana", "stara pizda", "stara pokraka", tj. o czyn z art. 216 § 1 k.k.,

III. w dniu 20 lipca 2012 r. w miejscowości D. na terenie posesji przy ulicy (...) naruszyła nietykalność cielesną J. F. (1) w ten sposób, iż oblała ją brudną wodą, tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.,

Wyrokiem z dnia 2 marca 2015 r., sygn. akt II K 467/13, Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim:

I. oskarżoną H. K. (1) w ramach czynów zarzucanych jej w pkt I., II. i III. komparycji wyroku, uznał za winną tego, że w okresie od czerwca 2012 r. do dnia 29 listopada 2012 r. w miejscowości D., pow. (...) woj. (...) uporczywie nękała S. W. (1) i J. F. (1) w ten sposób, że stosowała wobec wyżej wymienionych przemoc psychiczną poprzez wywoływanie niepokoju, ciągłe kontrolowanie, zakłócanie spokoju, przebywanie w miejscu zamieszkania pokrzywdzonych wbrew ich woli, hałasowanie poprzez uderzanie w drzwi budynku oraz w okno, wyłączenie światła poprzez wykręcanie bezpieczników, używanie w stosunku do pokrzywdzonych słów wulgarnych i obelżywych, wszczynanie kłótni, dokuczanie, ingerowanie w zleczone przez pokrzywdzone prace na terenie posesji, straszenie S. W. (1) umieszczeniem w szpitalu psychiatrycznym i ubezwłasnowolnieniem, a także naruszała nietykalność cielesną

pokrzywdzonych poprzez uderzanie łapką na muchy, uderzenie S. W. (1) ścierką, a także w dniu 20 lipca 2012 r. oblała J. F. (1) brudną wodą, a ponadto szarpała J. F. (1), co u pokrzywdzonych wzbudziło uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyło ich prywatność, tj. dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190a § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 190a § 1 k.k. skazał oskarżoną na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonej H. K. (1) na okres 2 lat tytułem próby;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. zobowiązał oskarżoną H. K. (1) do poprawnego zachowania się wobec pokrzywdzonych: S. W. (1) i J. F. (1);

IV. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 236,20 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie oraz kwotę 120 zł tytułem opłaty.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wywiódł obrońca oskarżonej H. K. (1), zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, polegający na błędnej ocenie zebranego materiału dowodowego w zakresie uznania, że zebrane w sprawie dowody wskazują, że w okresie od czerwca 2012 r. do dnia 29 listopada 2012 r. w miejscowości D. pow. (...) woj. (...) oskarżona H. K. (1) uporczywie nękała S. W. (1) i J. F. (1) w ten sposób, że stosowała wobec nich przemoc psychiczną poprzez wywoływanie niepokoju, ciągłe kontrolowanie, zakłócanie spokoju, przebywanie w miejscu zamieszkania pokrzywdzonych wbrew ich woli, hałasowanie poprzez uderzanie w drzwi budynku oraz w okno, wyłączanie światła przez wykręcanie bezpieczników, używanie w stosunku do pokrzywdzonych słów wulgarnych i obelżywych straszenie S. W. (1) umieszczeniem w szpitalu psychiatrycznym i ubezwłasnowolnieniem, a także przez naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonych przez uderzenie łapką na muchy, uderzenie S. W. (1) ścierką, a także w dniu 20 lipca 2012 r. oblanie J. F. (1) brudną wodą, a ponadto szarpania J. F. (1) - a tym samym uzasadniały przypisanie oskarżonej czynu z art. 190a § 1 k.k., który to błąd ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji wynika z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) wynikający z:

A. nieuwzględnienia całego zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

a) pominięcie części zeznań świadków K. L., H. N. (1), M. K. (1), K. K. (2), J. M., P. G., R. R. w zakresie w jakim były one spójne z wyjaśnieniami oskarżonej - dających podstawę do ustaleń, że S. W. (1) jest osobą głęboko uzależnioną od alkoholu, chorą na marskość wątroby oraz dających podstawę do ustalenia motywu i wynikającego z niego niezarzucałnego charakteru zachowań oskarżonej polegających na przyjeżdżaniu do miejscowości D. - w celu wynikającym z potrzeby kontroli diety i utrzymania zalecanej abstynencji pokrzywdzonej S. W. (1), wobec obojętności i sprzyjania zachowaniom autodestrukcyjnym uzależnionej alkoholowo S. W. (1) osoby z nią zamieszkującej - drugiej pokrzywdzonej J. F. (1), co było źródłem konfliktowych

sytuacji i niechęci do tych wizyt uzależnionej od alkoholu i nie utrzymującej koniecznej diety pokrzywdzonej S. W. (1) i mieszkającej z nią J. F. (1), która nie tylko tolerowała takie zachowania, ale wykorzystywała sytuację S. W. (1) i konflikt z córką rozporządzając mieniem po zmarłym mężu S. W. (1) i ojcu oskarżonej H. W. (1) mimo, iż prawa majątkowe dziedziczone po nim są na etapie spornych ustaleń w postępowaniu sądowym.

b) pominięcia części zeznań spójnych z wyjaśnieniami oskarżonej, tj. zeznań K. L., samej pokrzywdzonej J. F. (1) oraz zeznań S. W. (1), z których wyłania się obraz agresywnych zachowań J. F. (1) skierowanych przeciwko oskarżonej H. K. (1) z których to zeznań również wynika, że pokrzywdzona J. F. (1) wielokrotnie naruszała nietykalność oskarżonej wylewając na nią wodę, dopuszczając się czynnej agresji w postaci szarpania za ubranie łącznie z jego podarciem i przemocą psychiczną rozpowszechniania wśród rodziny i innych mieszkańców miejscowości D. niezgodnych z prawdą pomawiających oskarżoną H. K. (1) faktów, tj. plotek o oskarżonej innym mieszkańcom miejscowości D. między innymi o jej uderzeniu popchnięciu na barierkę, pozorowaniu przez J. F. (1) rzekomego wszczynania przez oskarżoną awantur i wzywaniu Policji na interwencję bez potrzeby, tolerowaniu picia alkoholu chorej matki oskarżonej S. W. (1) z zatrudnianymi do prac w gospodarstwie w D. pracownikami.

c) pominięcia zeznań świadków H. N. (1) spójnych z wyjaśnieniami oskarżonej, z których wynika, że oskarżona nigdy nawet w sytuacjach konfliktowych nie używała słów wulgarnych i nie była agresywna wobec nikogo.

- którego to pominiętego materiału dowodowego uwzględnienie nie daje podstaw dla uznania, że oskarżona wypełniła swymi zachowaniami znamiona czynu z art. 190a § 1 k.k., a jej zachowania stanowiły jedynie reakcję zatroskanej córki na niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia matki uzależnionej od alkoholu oraz, że miały miejsce jedynie obronne zachowania oskarżonej wobec agresywnych zachowań pozostających z nią w majątkowym konflikcie J. F. (1), a sytuacje jakie miały miejsce w D. w okresie od czerwca 2012 r. do dnia 29 listopada 2012 r. nie wykraczały poza granice rodzinnych sytuacji konfliktowych.

B. wywiedzenia nieprawidłowych logicznie wniosków i sprzecznych z doświadczeniem życiowym, że:

a) bezsporny fakt wewnętrznych sprzeczności zeznań pokrzywdzonych J. F. (1) i S. W. (1) oraz brak logiki opisywanych przez pokrzywdzone sekwencji zdarzeń i niemożliwość ich umieszczenia przez zeznające pokrzywdzone w kontekście sytuacyjnym, czasie i przestrzeni - wynikają jedynie z wieku pokrzywdzonych jak wskazał to w uzasadnieniu Sąd I instancji - podczas gdy doświadczenie życiowe i logika wskazują na wysoce prawdopodobną konfabulację wyżej wymienionych, której motorem jest niechęć pokrzywdzonych do oskarżonej spowodowana niewygodnym, choć uzasadnionym zachowaniem wobec sytuacji destrukcyjnych dla zdrowia i życia osoby uzależnionej.

b) brak uwzględnienia przy ocenie zeznań świadków M. K. (1), K. K. (2) ich skonfliktowania z oskarżoną, uzależnienia materialnego od pokrzywdzonych i pominięcie faktu, że świadkowie ci nie byli naocznymi świadkami sytuacji konfliktowych pomiędzy oskarżoną i pokrzywdzonymi (poza jedną sytuacją opisaną przez K. K. (2) niepotwierdzającą agresji oskarżonej) i znają je wyłącznie z opowiadania i relacji pokrzywdzonych, co czyni nielogicznym ocenę przez pryzmat tych zeznań (świadków "ze słyszenia") wiarygodności opisywanych sytuacji przez pokrzywdzone, których źródłem wiedzy dla tych świadków były one same.

- które to błędne wnioski były podstawą bezkrytycznego ustalenia stanu faktycznego w oparciu o zeznania pokrzywdzonych, co miało decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i uznania winy oskarżonej.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów, ewentualnie zaś o uchylenie zanegowanego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W toku rozprawy odwoławczej obrońca oskarżonej poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżycielki posiłkowe J. F. (1) i S. W. (1) wniosły o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżona H. K. (1) nie stawiała się pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługuje.

W wyprzedzeniu zasadniczej części rozważań zaznaczyć trzeba, że tok rozumowania zaprezentowany w środku odwoławczym, zmierzając do zanegowania sprawstwa H. K. (1), posługuje się kilkutorową argumentacją. Treść przedmiotowej argumentacji ma przy tym zróżnicowany charakter i dlatego też Sąd Okręgowy rozpoczął swój wywód od uwag o charakterze materialnoprawnym.

W dalszej kolejności analizie poddano tezy kwestionujące prawidłowość pierwszo-instancyjnego wartościowania materiału dowodowego.

Przede wszystkim nie ma racji skarżący, o ile stara się wywieść korzystne dla oskarżonej skutki prawne ze wskazania na pozytywny charakter motywacji leżącej u podłoża zachowań przez nią przejawionych. Abstrahując w tym miejscu od słuszności twierdzeń w tej materii, podkreślić należy, że dla realizacji znamion występku z art. 190a § 1 k.k. motywacja sprawcy jest irrelevantna, a tym samym nie musi być społecznie naganna (vide N. Kłaczyńska, Komentarz do art. 190 (a) Kodeksu karnego, (w:) J. W. Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, LEX nr 168331, teza 12., podobnie: M. Filar, Komentarz do art. 190 (a) Kodeksu karnego, (w:) M. Filar, Kodeks karny. Komentarz, LEX nr 441771, teza 5.). Zapatrywanie takie-w pewnym wymiarze-zaprezentował już Sąd Rejonowy, podkreślając, że S. W. (1) nie jest osobą ubezwłasnowolnioną, a zatem ma prawo samodzielnie decydować o kwestiach jej dotyczących i nawet spożywanie przez nią alkoholu nie uzasadniało tego, by oskarżona nie respektowała jej woli (k. 565). W tym stanie rzeczy nie mogło spotkać się z aprobatą zaakcentowanie przez obrońcę znaczenia tej części zeznań K. L., H. N. (1), M. K. (1), K. K. (2), J. M., P. G. i R. R., która może wskazywać na niewłaściwą dietę S. W. (1) oraz

na okoliczność spożywania przez nią alkoholu. Wobec powyższego bezcelowym było badanie twierdzeń tego rodzaju przez pryzmat naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, a w dalszej kolejności przez pryzmat zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Nie sposób zgodzić się z apelującym także o tyle, o ile kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego. Motywy tej oceny przedstawione zostały w pisemnym uzasadnieniu zanegowanego wyroku i analiza przytoczonych tam argumentów wskazuje, iż ocena ta jest prawidłowa. Sąd Rejonowy należycie uwzględnił dyrektywy art. 7 k.p.k., a skoro tak, to Sąd Okręgowy nie jest władny podważyć jego rozumowania i wysnutych na tej podstawie ostatecznych wniosków.

Nie ma racji obrońca, jeżeli neguje stanowisko Sądu Rejonowego w kwestii wiarygodności zeznań J. F. (1) i S. W. (1) wskazując na występowanie w ich treści sprzeczności wewnętrznych. Samo stwierdzenie, że deskrypcje procesowe oskarżonego bądź świadków są w większym lub mniejszym stopniu wewnętrznie sprzeczne, czy też sprzeczne ze sobą nie wystarczy, aby je na tej podstawie odrzucić jako niewiarygodne, bo przecież owe sprzeczności niekoniecznie muszą mieć związek z próbą świadomego zafałszowania przez te osoby rzeczywistości, lecz równie dobrze mogą być spowodowane innymi okolicznościami, w tym wynikać mogą z niedostatków ludzkiej pamięci. Nie rzecz zatem w tym, że określone sprzeczności w ogóle pojawiły się w relacjach oskarżonego i świadków, istotne jest jedynie to, czy i w jakim stopniu dowody te odzwierciedlają rzeczywisty stan rzeczy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 24 października 2012 r., II AKa 173/12, LEX nr 1236876). Analiza relacji J. F. (1) (k. 24- 26, 33v- 34, 135v- 137v, 205v, 270v, 271, 414v- 416, 496v- 500v) i S. W. (1) (k. 4- 5, 133- 135, 271v- 272v, 494- 496v) nakazuje podzielić stanowisko Sądu I instancji zaznaczającego, że informacje przekazane przez wymienione są zasadniczo zbieżne, zaś o ich szczerości świadczy dodatkowo fakt, iż nie ignorowały one okoliczności dla oskarżonej korzystnych. Brak poważniejszych sprzeczności w depozycjach J. F. (1) i S. W. (1)-skiej sprawił zarazem, że słusznym było uznanie, że ich przyczyną był wiek ostatniej z wymienionych (k. 566). Prawidłowości pierwszoinstancyjnego wartościowania relacji J. F. (1) nie przeczy przywoływany przez apelującego problem zajścia związanego z rzuceniem przez H. K. (1) słuchawką telefonu. Inaczej niż chce tego skarżący, z zeznań pierwszej z wymienionych nie wynika, że z uwagi na wykręcenie śrubek w gniazdku telefon miał nie działać, a zatem niemożliwym było prowadzenie rozmowy przez S. W. (1). J. F. (1) podała jedynie, że monter stwierdził, iż telefon nie działał z uwagi na wykręcenie śrubek w innym pomieszczeniu, w miejscu, w którym telefon był podłączany do sieci (k. 498v- 499). Powyższe nie jest tym samym równoznaczne ze stwierdzeniem, że usunięcie wspomnianych śrubek było wystarczające dla pozbawienia wzmiankowanego urządzenia funkcjonalności. Apelujący nie ma także racji jeżeli wywodzi przekonanie o nieszczerości zeznań J. F. (1) z faktu stopniowego rozbudowywania ich treści. Niezależnie od faktu, że ze sprzecznością nie mamy do czynienia, gdy jedno zeznanie jest wszechstronniejsze lub bardziej szczegółowe niż inne, albowiem to drugie zeznanie jest uzupełnieniem poprzedniego zeznania (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 1 lutego 2008 r., II AKa 382/07, LEX nr 399951), zaakcentować trzeba, że inaczej niż przykładowo podnosi obrońca J. F. (1) powołała się na zła-manie dolnego trzonu piersiowego już składając pierwsze zeznania na etapie postępowania przygotowawczego (k. 25). Prawidłowości toku rozumowania Sądu

Rejonowego w przedmiotowej materii nie przeczy również przywołanie zeznań funkcjonariusza Policji, który opisał interwencję związaną z poszukiwaniem klucza (zeznania R. R.- k. 510v). Świadek był w stanie zrelacjonować jedynie sposób zakończenia interwencji i przedstawić własną ocenę możliwości rozwiązania problemu bez jego pomocy, nie mógł natomiast przedstawić rzeczywistej przyczyny zajścia.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, za wystarczającą podstawę dla podważenia trafności stanowiska Sądu Rejonowego w zakresie oceny zeznań pokrzywdzonych nie mogło posłużyć również powiązanie zasad doświadczenia życiowego i tezy o niechęci tychże wobec oskarżonej. Pamiętać bowiem trzeba, że istotą oceny dowodów jest ich treść, a nie pochodzenie, a tym samym nie wolno arbitralnie oceniać jako niewiary-godnych zeznań pokrzywdzonego, choćby był zainteresowany wynikiem postępowania (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 lipca 2013 r., II AKa 81/13, LEX nr 1363328).

Lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 566v- 567) nie pozwoliła także na podzielenie tezy o niewłaściwej ocenie zeznań M. K. (1) i K. K. (2). Inaczej niż chce tego skarżący, Sąd Rejonowy nie przyjął, że wymienieni świadkowie byli naocznymi świadkami całokształtu sytuacji konfliktowych pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzonymi, lecz zeznania tychże de facto wykorzystał jako jedno z kryteriów wartościowania relacji J. F. (1) i S. W. (1). Nie sposób zgodzić się przy tym, że całokształt informacji przekazanych przez M. K. (1) (k. 29v- 30v, 176v- 178v, 564v- 548) i K. K. (2) (k. 21- 22, 138- 139v, 500v- 501) stanowił wyłącznie powielenie stanowiska pokrzywdzonych. Wymienieni świadkowie, jako córki oskarżonej, przedstawiły przede wszystkim własny punkt widzenia na okoliczności przyczyn i ogólnego przebiegu konfliktu w miejscowości D., wskazując zarazem- w oparciu o własne doświadczenia- stronę inicjującą zatargi. Z przyczyn wskazanych wyżej roli argumentu rozstrzygającego także w tej materii nie mogło odegrać zaakcentowania skonfliktowania M. K. (1) i K. K. (2) z H. K. (1).

W dalszej kolejności zaznaczyć trzeba, że do stwierdzenia obrazy art. 7 k.p.k. nie mogło doprowadzić również samo tylko przytoczenie tych fragmentów zeznań konkretnych świadków, które mogłyby posłużyć do poczynienia alternatywnych ustaleń faktycznych. Wykazanie, iż rzeczywiście doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga bowiem wskazania, którą konkretnie regułę i w jaki sposób sąd naruszył. Nie można natomiast twierdzić, że ocena została dokonana w sposób dowolny, zastępując uzasadnienie tego twierdzenia wywodami na temat własnej wizji przebiegu inkryminowanego zdarzenia (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V KK 262/06, LEX nr 459667). W tych też kategoriach Sąd Okręgowy rozpoznał argumentację podniesioną w najobszerniejszej części uzasadnienia środka odwoławczego.

Nie sposób zgodzić się z obrońcą, o ile twierdzi, że Sąd Rejonowy w sposób nieuprawniony zignorował tę część wyjaśnień H. K. (1) oraz zeznań J. F. (1) i S. W. (1), które wskazują na podejmowanie przez J. F. (1) działań wymierzonych przeciwko oskarżonej, a tym samym nakazują uznanie zachowań podsądnej za stricte obronne. Wskazane zagadnienie zostało dostrzeżone- jak zaznaczono wyżej- nie tylko w kontekście oceny zeznań pokrzywdzonych (k. 565- 566), lecz również w kontekście wartościowania wyjaśnień samej oskarżonej (k. 564- 565), a zarazem słusznie uznane za reakcję J. F. (1) na zachowania H. K. (1). Apelujący nie ma przy tym racji, o ile wywodzi, że konstatacja taka stanowiła wyraz nieprawidłowego

wartościowania zeznań pokrzywdzonych. Nie negując faktu, że każda z wymienionych w sposób nieco odmienny relacjonowała poszczególne zajścia, podkreślić należy, że ich relacje były zgodne w zakresie kontekstowego wskazania na obronny charakter działań podejmowanych w odniesieniu do H. K. (1). Zapatrywania takiego nie są w stanie zanegować m.in. przytaczane przez obrońcę fragmenty zeznań J. F. (1), odnoszące się do chwycenia oskarżonej za sweter (k. 498). Apelujący nie dostrzega, że cytowany w uzasadnieniu środka odwoławczego fragment relacji wskazuje wprost, iż pokrzywdzona przytrzymała oskarżoną dostrzegając okoliczności wskazujące na bezpośrednie zagrożenie z jej strony. Analogicznie trzeba się odnieść do tej części wyводу skarżącego, w której wskazuje on w oparciu o relację J. F. (1) (k. 499- 499v), że to wymieniona pokrzywdzona była stroną atakującą. Kontekst relacji wskazanego świadka wskazuje, że mimo iż nie pamiętała ona ile razy oblała oskarżoną wodą, to jednak działania takie miały charakter obronny. Negatywnego ustosunkowania się wymaga również ta część argumentacji obrońcy, w której ignorując logiczną konieczność jakiegokolwiek rzeczowego zakwestionowania negatywnej oceny zeznań H. W. (1) (k. 568v- 569) przywołuje on relacje te same celem wykazania, że to oskarżona spotkała się z przemocą psychiczną w postaci rozpowszechniania plotek przez J. F. (1). Brak było również racjonalnych podstaw, by zakwestionować pierwszo-instancyjną ocenę zeznań H. N. (1) oraz A. W. i H. P. w tej części, w której nie potwierdziły one wulgarnych i agresywnych zachowań ze strony H. K. (1). Sąd Rejonowy słusznie podkreślił (k.567v-568), że wymienieni świadkowie przyznali, iż swe informacje czerpią głównie od oskarżonej (zeznania: A. W.- k. 179v, 502v, H. P.- k. 179), a w takim stanie rzeczy sama tylko zgodność takowych relacji z wyjaśnieniami podsądnej nie może przeczyć prawidłowości stanowiska, które legło u podstaw zanegowanego orzeczenia. Do wniosku takiego nie może również doprowadzić dowolne stwierdzenie, że M. K. (1) i K. K. (2) nie potwierdziły używania przez H. K. (1) słów wulgarnych i obelżywych pod adresem J. F. (1) i S. W. (1). K. K. (2) potwierdziła kierowanie przez oskarżoną słów wskazanego rodzaju do S. W. (1) (k. 139), zaś M. K. (1) potwierdziła stosowanie rzeczonych słów w odniesieniu do J. F. (1) (k. 177, 548). Nie bez znaczenia dla lapidarności zeznań wskazanych świadków w tej materii pozostaje wreszcie-sygnalizowana już wcześniej-okoliczność, że M. K. (1) i K. K. (2) przez większość czasu nie przebywały w miejscowości D., a tym samym nie mogły być świadkami całokształtu zachowań H. K. (1). Wbrew zapatrywaniom obrońcy, w postępowaniu pierwszo-instancyjnym nie doszło do bezpodstawnego przyjęcia, że oskarżona wyłączała zasilanie wykorzystywane przez pokrzywdzone w drodze usunięcia stosownych bezpieczników. Na fakt taki wprost wskazuje treść zeznań J. F. (1) (k. 135v, 136, 137), M. K. (1) (k. 177, 546v) i H. W. (4) (k. 208, 508v). Okoliczność, iż wymienieni świadkowie nie byli bezpośrednimi świadkami wyłączenia bezpieczników przez H. K. (1) sama w sobie nie świadczy o bezpodstawności ich wnioskowania. Apelujący w sposób nieuprawniony wywodzi zarazem, że łatwość przywrócenia zasilania przez włączenie lub dokręcenie bezpiecznika winna prowadzić do wniosku, że pokrzywdzone prosząc o pomoc H. W. (1) dążyły jedynie do zbudowania negatywnego wizerunku oskarżonej. Podkreślić trzeba, że z zeznań wspomnianego świadka wynika, że przerwy w zasilaniu były spowodowane różnymi przyczynami, przy czym jedną z nich było tzw. zwarcie (k. 207). Różnorodność przyczyn braku zasilania powoduje konieczność przyjęcia, że pokrzywdzone zmierzały wyłącznie do odzyskania możliwości korzystania z energii elektrycznej.

Z tych wszystkich względów ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności. Nie zmienia tego konstatacja obrońcy o konsekwencji wyjaśnień oskarżonej nieprzyznającej się do winy.

Prawidłowość pierwszoinstancyjnych ustaleń faktycznych umożliwiła Sądowi Okręgowemu odniesienie się do tej części argumentacji skarżącego, w której wywodzi on, że relacje panujące pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzonymi, a tym samym sytuacje, do których doszło w miejscowości D. w okresie od czerwca 2012 r. do 29 listopada 2012 r., nie wykraczały poza ramy zwykłych konfliktów rodzinnych.

Z poglądem takim zgodzić się nie sposób, albowiem jest on oparty na błędnym pojmowaniu znamion występków tzw. stalkingu. Inaczej niż chce tego apelujący nawiązując w sposób dorozumiany do natężenia zająć we wskazanym czasokresie, a tym samym odwołując się do znamion strony przedmiotowej występków z art. 190a § 1 k.k., przez penalizowane nękanie rozumieć trzeba "ustawiczne dręczenie" powodujące dokuczliwość dla osoby, która jest mu poddawana, przy czym owo "dręczenie" nie musi przybierać dużego stopnia nasilenia (vide N. Kłaczyńska, Komentarz..., teza 5.). W tym stanie rzeczy, wobec braku wątpliwości w zakresie konieczności uznania zachowań H. K. (1) za przejawy nękania, trzeba się zgodzić z Sądem Rejonowym, także o tyle, o ile wywodzi on, że zachowania te były uporczywe i wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyły ich prywatność. W ślad za pisemnym uzasadnieniem zaskarżonego wyroku (k. 569v) podkreślić trzeba, że H. K. (1) przebywała na posesji zamieszkiwanej przez pokrzywdzoną mimo ich sprzeciwu, ustawicznie wszczynając kolejne konflikty. Posłużenie się wzorcem przeciętnego obywatela nakazuje przy tym przyjąć, że naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonych w zestawieniu ze straszeniem wymienionych, używaniem w stosunku do nich słów wulgarnych i obelżywych oraz ciągłym wszczynaniem kłótni w pełni uzasadniały pojawienie się po stronie J. F. (1) i M. W. uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia. Zachowania polegające na wywoływaniu niepokoju, ciągłym kontrolowaniu, zakłócani spokoju, hałasowaniu stanowiły natomiast o istotnym naruszeniu przez oskarżoną sfery prywatności pokrzywdzonych. Reakcje przejawiane przez J. F. (1) i M. W. w odpowiedzi na zachowania H. K. (1), w tym w szczególności ponawiane prośby o zaprzestanie bytności w ich miejscu zamieszkania, sprawiają, że oskarżona musiała zdawać sobie sprawę z tego, że jej działania są odbierane jako uporczywe nękanie i miała świadomość charakteru swych zachowań.

Z tych wszystkich przyczyn apelacja obrońcy jest bezzasadna. Nietrafność postawionych w niej zarzutów przesądziła o niemożności uwzględnienia któregośkolwiek ze sformułowanych przez skarżącego wniosków.

Wymierzając oskarżonej karę Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zważył tak stopień społecznej szkodliwości przypisanego jej czynu, jak i okoliczności stricte osobiste sprawcy. Zastosowana reakcja prawna w pełni odpowiada dyrektywom art. 53 § 1 i 2 k.k. i nie nosi żadnych cech niewspółmierności. Spełni wszystkie swe funkcje w zakresie prewencji tak szczególnej, jak i generalnej. Kwestia prawidłowości rozstrzygnięć w przedmiotowym zakresie nie wymaga dalszej argumentacji, a to z tego powodu, że w apelacji nie postawiono zarzutu opartego na art. 438 pkt 4 k.p.k.



Z tych wszystkich przyczyn i przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od H. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa 140 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Na wskazaną sumę złożyło się:

- 120 zł tytułem opłaty (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych-tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.),
- 20 zł tytułem wydatków (art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym-tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 663).